

INFORMACJA PRASOWA

Piąty etap ewolucji bankowości

Jeśli ktoś myśli, że bankowość online jest najwyższą formą technologicznego rozwoju banków, to najwyższy czas, żeby rozszerzył swoją rzeczywistość – proponują eksperci Avenga.

– Po ponad 20 latach rozwoju bankowość internetowa i mobilna ustępuje miejsca bankowości ambientowej i zintegrowanej, która sprawia, że korzystanie z banku staje się dla nas niemal niezauważalne – mówi Jacek Chmiel, dyrektor Avenga Labs.

Bank online to za mało

Banki przekształcają swoje IT z architektury monolitycznej na środowisko oparte na setkach, a nawet tysiącach prostych, wyspecjalizowanych funkcjonalności nazywanych mikrouslugami. Dzięki temu fala szybko i szeroko wdrażanych innowacji już przynosi klientom jeszcze więcej wygody i personalizacji. Wkrótce wszyscy klienci banków będą mogli korzystać z realnej obsługi 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, z dowolnego miejsca, a nawet przez cokolwiek podłączonego do Internetu. Na dodatek bez konieczności wchodzenia na strony banków. Nasze pieniądze mają pozostać przy tym bezpieczne i pod pełną kontrolą, mimo że świat i otoczenie prawne banków będą coraz bardziej skomplikowane.

Tradycyjne banki, w których tylko prowadzi się depozyty, dokonuje płatności, zaciąga kredyty lub kupuje ubezpieczenia znikają na naszych oczach. – *Bankowość cyfrowa jest dziś dla banków kluczowym sposobem na wyróżnienie się oraz utrzymanie i przyciągnięcie nowych klientów, dlatego zaawansowanych technologii jest i będzie w nich coraz więcej –* dodaje Jacek Chmiel.

Zauważalne już od jakiegoś czasu trendy otwartej bankowości i finansów wbudowanych, w ramach których banki ułatwiają zewnętrznym dostawcom dostęp do danych swoich klientów, rozwiną się jeszcze bardziej. Według prognoz za 7 lat globalny rynek otwartej bankowości ma być 5 razy większy niż obecnie.

Avenga
ul. Przyokopowa 26 (Proximo II)
01-208 Warszawa

www.avenga.com

Kontakt:

Andrzej Godewski
+48 888 651 564
andrzej.godewski@avenga.com

Chyba najbardziej znaną teraz w Polsce usługą oferowaną w ramach otwartej bankowości jest polski system płatności mobilnych Blik, który zamienia smartfony w cyfrowe portfele. Dzięki temu klienci banków mogą szybciej i wygodniej dokonywać płatności, przelewać i wypłacać pieniądze oraz sprawdzać stan swoich kont. Podobnych, zewnętrznych rozwiązań będzie znacznie więcej.

Bankowość jeszcze bardziej osobista

Innym przykładem otwartej bankowości jest możliwości zdalnego dokonywania przelewów w godzinach wieczornych lub w dni wolne od pracy, kiedy nie pracują systemy rozliczeń transakcji międzybankowych, takie jak Elixir. Jedną z coraz częściej wykorzystywanych form takich płatności są przelewy natychmiastowe, których realizacja trwa dosłownie kilka sekund. Można je robić 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Kilka banków w Polsce już oferuje taką usługę bezpłatnie.

Świadczenie usług bankowych przez firmy, które nie są bankami, jest możliwe dzięki otwartym interfejsom API. To one umożliwiają transferowanie na zewnątrz danych klientów banków. Wszystko oczywiście dzieje się w sposób bezpieczny i za ich zgodą. Klienci zyskują dostęp do usług finansowych bez konieczności odwiedzania banku lub korzystania z oddzielnej aplikacji.

Uzyskiwane w ten sposób pożyczki, ubezpieczenia lub produkty inwestycyjne są bardziej spersonalizowane i dostosowane do bieżących potrzeb. Bez wypełniania formularzy, składania wniosków i czekania na weryfikację zdolności kredytowej.

Zamiast tradycyjnych zakupów ratalnych niektórzy już korzystają z rozwiązania Buy Now Pay Later (BNPL). Jego najnowsza wersja BNPL 2.0 przypomina wirtualne lub fizyczne karty kredytowe z tą różnicą, że BNPL 2.0 zazwyczaj nie pobiera opłat rocznych ani opłat karnych, a koszty i opłaty związane z każdym zakupem są z góry jasno określone. Klient sam planuje okresy spłaty. Takie płatności są nieoprocentowane lub niskoprocentowane. Dotychczas BNPL był najczęściej wykorzystywany w przypadku przedmiotów o wysokiej wartości. Obecnie rozwiązanie to rozprzestrzenia się na inne kategorie towarów i usług.

Innowacyjne rozwiązania w bankach powstają dziś nie tylko dzięki API, chmurze obliczeniowej i mikroservisom. Podobnie jak cały technologiczny świat, banki mocno wierzą w sztuczną inteligencję i rozwiązania zbliżone do słynnego już ChatGPT. Aby zachować poufność danych inwestują jednak we własne duże modele językowe (Large Language Models, LLM), doskonałą chat boty i analitykę.

Nową i zyskującą na popularności usługą rozwijaną w ramach otwartej bankowości jest zautomatyzowane doradztwo inwestycyjne (Robo-Advisory). Wykorzystuje się w niej algorytmy i uczenie maszynowe do świadczenia klientom spersonalizowanych porad inwestycyjnych i usług zarządzania portfelem. Robo-doradcy potrafią analizować sytuację finansową i cele inwestycyjne klienta oraz tworzyć portfele inwestycyjne dostosowane do indywidualnych potrzeb i tolerancji ryzyka. Są dużo tańsi i bardziej dostępni niż tradycyjni doradcy inwestycyjni.

Podręczne bankowanie

Coraz intensywniej konsumenci korzystają z superaplikacji finansowych, które różne funkcjonalności łączą w jeden ekosystem. Ich celem jest zapewnienie lepszego doświadczenia klienta poprzez hiperpersonalizację. W jednej superapce można pogadać ze znajomymi, zrobić zakupy, umówić się na spotkanie, zamówić pizzę, wysłać pieniądze lub wziąć kredyt. W chińskich miastach popularność superaplikacji płatniczych przewyższa już popularność kredytów, debetów i gotówki razem wziętych. Z superaplikacji korzysta tam 92% mieszkańców! WeChat Pay i Alipay są jednymi z najpopularniejszych. Każda z nich ma ponad miliard użytkowników.

Na tym tle cyfrowe aplikacje bankowe najpopularniejsze w Europie dopiero raczkują: Revolut ma ponad 15 mln użytkowników, a N26 – ponad 7 milionów. – *To tylko kwestia czasu, kiedy będziemy zarządzać naszymi finansami, inwestycjami i ubezpieczeniami automatycznie bez konieczności jakiegokolwiek*

kontaktem z oddziałem lub pracownikami banku – uważa Jacek Chmiel. Jego zdaniem, po fazie mobilnej wprowadza nas to w piąty etap ewolucji bankowości.

Banki wykorzystują zaawansowaną technologię do tworzenia spersonalizowanych, opartych na danych doświadczeń klientów. Dzięki IT coraz lepiej rozumieją ich indywidualne potrzeby i preferencje. Sztuczna inteligencja, uczenie maszynowe i blockchain pomagają bankom w poprawianiu wydajności, obniżaniu kosztów oraz dostarczaniu nowych, innowacyjnych produktów i usług. Sprawiają, że banki stają się bezpieczniejsze i znacznie szybciej reagują na zmieniające się warunki rynkowe.

– Branża usług finansowych ma do dyspozycji technologiczne narzędzia, potrzebne do sprostania wielu obecnym i przyszłym wyzwaniom. Wystarczy tylko krok w kierunku innowacji – podsumowuje Roman Bevez, szef działu doradztwa biznesowego i konsultingu Avenga.

Avenga to globalna firma informatyczna z ponad 20-letnim doświadczeniem, szczególnie w branży farmaceutycznej, ubezpieczeniowej, finansowej i zaawansowanej produkcji. Specjaliści Avenga pracują w ramach struktury 31 biur zlokalizowanych w Europie, Azji, Ameryce Łacińskiej i USA. Przede wszystkim wspierają globalne korporacje oraz złożone organizacje w procesach cyfrowej transformacji, od doradztwa po projektowanie i wdrażanie rozwiązań, tworzenie oprogramowania i usługi zewnętrznych konsultantów IT. Wśród kluczowych klientów firmy są tak znane marki jak: ABB, Allianz, GSK, Santander i Volvo.